

Anna RUNGE*

POWIĄZANIA MIGRACYJNE MIAST ŚREDNICH W KONURBACJI KATOWICKIEJ W LATACH 1999–2011

MIGRATION RELATIONS OF MEDIUM-SIZE TOWNS IN THE KATOWICE CONURBATION IN THE PERIOD 1999–2011

ABSTRACT: In the conditions of decreasing demand for employment, a differentiation process of attractiveness of individual towns occurs which results in reorientation of migration directions. The aim of this paper is to point out the role of medium-size towns in complex settlement system of Katowice conurbation in the light of migration relations. Migration relations were considered basing on data connected with migration outflow (permanent residence check-out).

Most of population (65,9%) leaving medium-size towns of Katowice conurbation heads for the areas of Silesian Province. This process increases migration relations of medium-size towns within the Katowice conurbation itself. Medium-size towns showed strong migration relations with large towns of the conurbation. Katowice remained the main direction of migration outflow from medium-size towns. As a result of job market problems and the increase of suburbanization processes, the attractiveness of other large towns especially Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza and Zabrze decreased. The increase of migration outflow is the largest in case of emigration from medium-size towns to small towns and rural areas, especially to Będzin county and Mikołów county. Medium-size towns do not represent attractive migration directions to each other. Only Będzin shows an essential and increasing role in this process. Some increase is also visible in case of Mikołów and Łaziska Górne. On the other hand such towns as Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie and Czeladź are losing their large so far contribution in overtaking migrants from other medium-size towns.

KEY WORDS: medium-size towns, Katowice conurbation, migration outflow

Wprowadzenie

W Polsce występuje wiele złożonych układów osadniczych o charakterze aglomeracji monocentrycznej, w której jedno duże miasto ogniskuje powiązania w zespole osadniczym, na który składają się mniejsze jednostki administracyjne. Rzadziej występują natomiast aglomeracje policentryczne nazywane konurbacjami, w skład których wchodzi

* Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, Katedra Geografii Ekonomicznej Sosnowiec, ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec, e-mail: anna.runge@us.edu.pl

miasta o różnej wielkości, przy czym miast dużych jest kilka, a powiązania między nimi są wielokierunkowe. Jedną z nich jest konurbacja katowicka obejmująca 33 miasta oraz obszary z 20 gmin wiejskich. Największy potencjał ludnościowy i gospodarczy konurbacji skupiony jest w 9 miastach dużych (powyżej 100 tys. mieszkańców), uzupełnianych przez 11 miast średniej wielkości (20–100 tys. mieszkańców) oraz 13 miast małych (poniżej 20 tys. mieszkańców). Stosowanie terminu „konurbacja katowicka” uzasadnił J. Runge (2008, s. 12–15), a jej szczegółową delimitację przedstawiono w opracowaniach J. Runge (1999), R. Krzysztofika (2008) i T. Spórny (2012).

Konurbacja katowicka od końca XVIII w. do końca lat 80. XX w. stanowiła duży, atrakcyjny rynek pracy zasilany przez zamiejscowe zasoby siły roboczej. Skutkowało to ciągłym napływem migracyjnym ludności, zarówno z pozostałych obszarów obecnego województwa śląskiego, jak i z bliższego oraz dalszego ich otoczenia (J. Runge 1996). W wyniku transformacji gospodarczej lat 90. XX w. i dalszych zmian strukturalnych związanych z kurczeniem się sektora przemysłowego nastąpił spadek popytu na pracę, a wraz z nim znaczne ograniczenie napływu migracyjnego przy nasilającym się odpływie, zwłaszcza z miast konurbacji katowickiej (A. Runge 2008, 2010). Przeobraża się zatem układ powiązań w obrębie konurbacji katowickiej, co będzie skutkowało zmianami udziału poszczególnych miast jako elementów analizowanego układu osadniczego w jego potencjale demograficznym. W trudnej sytuacji mogą się znaleźć zwłaszcza miasta średniej wielkości, narażone na wymywanie potencjału demograficznego przyciąganego z jednej strony przez miasta duże, a z drugiej strony odpływającego do zewnętrznych (wiejskich) obszarów konurbacji lub poza nią (suburbanizacja).

Celem artykułu jest określenie stopnia udziału miast średniej wielkości w powiązaniach migracyjnych w obrębie konurbacji katowickiej oraz wskazanie zmian nasilenia i kierunków tych powiązań. Powiązania migracyjne rozpatrzono w oparciu o dane dotyczące odpływu migracyjnego (wymeldowania na pobyt stały) za lata 1999–2011 uzyskane z Głównego Urzędu Statystycznego.

Saldo migracji w konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

Bilans migracyjny województwa śląskiego, zwłaszcza konurbacji katowickiej, już od lat 90. XX w. jest niekorzystny (Kłosowski, Runge 2010; A. Runge 2010, Sitek i in. 2013). W latach 1999–2011 saldo migracji w województwie śląskim było ujemne i wyniosło łącznie –111,7 tys. osób, w samej konurbacji katowickiej zaś –96,3 tys. osób (tabela 1). Średnioroczne saldo migracji liczone z wielolecia (1999–2011) dla województwa śląskiego wynosiło –1,8‰, dla konurbacji katowickiej zaś –2,9‰, przy czym w latach 1999–2004 sięgało w województwie ogółem –2,1‰, w konurbacji zaś –3,2‰.

Największy ubytek migracyjny (łącznie –87 tys. osób) zanotowały miasta duże konurbacji katowickiej, w których saldo migracji średnio każdego roku sięgało –4,1‰. Największy ubytek migracyjny występował w Bytomiu –5,8‰ i w Rudzie Śląskiej –6,7‰. Największe straty migracyjne miasta duże ponosiły w latach 1999–2004, w których saldo

migracji wynosiło średniorocznie $-4,3\%$, zmniejszając się nieco w latach 2005–2011 do $-3,9\%$. Takie tendencje wykazywały Bytom, Ruda Śląska i Chorzów. Podobną wielkość salda migracji w obu badanych podokresach wykazywały Katowice i Gliwice, jednak ze wskazaniem na pogłębianie ubytku w drugim okresie. Natomiast Dąbrowa Górnicza i Sosnowiec swe ujemne saldo migracji wyraźnie pogłębiły w drugim podokresie.

Tabela 1

Saldo migracji w konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

Wyszczególnienie	1999–2011	1999–2004	2005–2011
	w tys. osób (sumarycznie w danym okresie)		
Województwo śląskie	-111,7	-58,3	-53,3
Konurbacja katowicka	-96,3	-49,4	-46,9
Miasta duże	-87,0	-42,2	-44,8
Miasta średnie	-16,5	-7,8	-8,7
Miasta małe i wieś	7,2	0,6	6,6
Wyszczególnienie	1999–2011	1999–2004	2005–2011
	w ‰ (średniorocznie)		
Województwo śląskie	-1,83	-2,08	-1,63
Konurbacja katowicka	-2,90	-3,22	-2,62
Miasta duże	-4,07	-4,28	-3,89
Miasta średnie	-2,07	-2,12	-2,03
Miasta małe i wieś	1,87	0,33	3,19

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Miasta średnie, liczące od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców, wykazały w latach 1999–2011 saldo migracji $-16,5$ tys. osób, tj. średniorocznie $-2,1\%$. Dodatkowo saldo migracji wykazywały jedynie Mikołów ($2,2\%$) i Będzin ($1,0\%$), w pozostałych miastach średnich zaś saldo migracji było ujemne, przy czym w Knurowie sięgało nawet $-7,4\%$. Zmiany bilansu migracyjnego w poszczególnych miastach kształtowały się odmiennie. I tak: Knurów, Tarnowskie Góry i Łaziska Górne największe straty migracyjne ponosiły w latach 1999–2004, w następnym okresie uległy one wyraźnemu zmniejszeniu. Natomiast Świętochłowice, Siemianowice Śląskie oraz Jaworzno charakteryzowały się silnie ujemnym saldem migracji dopiero w drugim podokresie. W latach 2005–2011 nastąpiło też zwiększenie dodatniego salda migracji w Będzinie i Mikołowie.

Bilans migracji do miast małych i na wieś był dodatni i wyniósł łącznie $7,2$ tys. osób, z czego najwięcej ($6,6$ tys. osób) obszary te zyskały w okresie 2005–2011. Miasta małe i obszary wiejskie konurbacji notowały niewielki przyrost migracyjny $-7,2$ tys. osób, tj. średnio każdego roku $1,9\%$, przy czym w latach 1999–2004 był on niewielki ($0,3\%$), a jego wyraźne nasilenie nastąpiło w okresie 2005–2011 ($3,2\%$). Odpływ z miast kon-

urbacji w największym stopniu był ukierunkowany na powiaty mikołowski (6,7%) i będziński (5,0%).

Wskazuje to, iż na kształtowanie się bilansu migracyjnego poszczególnych obszarów konurbacji katowickiej w pierwszym badanym okresie istotny wpływ mogło mieć osłabienie wiodących rynków pracy wyrażające się spadkiem liczby pracujących i znacznym poziomem bezrobocia (Tkocz 2001; J. Runge 2010; A. Runge 2012; Kłosowski i in. 2013), w drugim okresie zaś – zwiększająca się rola procesów suburbanizacyjnych (Runge i in. 2011; Krzysztofik i in. 2014; Runge i in. 2014).

Odływ migracyjny z miast i wsi konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

Odływ migracyjny z miast i obszarów wiejskich województwa śląskiego w latach 1999–2011 wyniósł sumarycznie 703,0 tys. emigrantów, z czego 398,3 tys. osób, tj. 56,7%, pochodziło z miast i obszarów wiejskich konurbacji katowickiej (tabela 2). Znaczna część tych migrantów przemieściła się w obrębie województwa, pozostając na jego terenie. Charakterystyczne jest nasilenie odpływu migracyjnego w latach 2005–2011, któremu towarzyszy niewielkie zmniejszenie strat migracyjnych. Wynika to z nasilenia procesu suburbanizacji.

Tabela 2

Odływ migracyjny z miast i wsi konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

Wyszczególnienie	1999–2011	1999–2004	2005–2011
	w tys. osób		
Województwo śląskie,	703,0	32 2381	380 609
w tym: konurbacja katowicka [w %]	56,65	57,09	56,28
Konurbacja katowicka	398,3	184,1	214,2
Miasta duże	257,1	120,9	136,2
Miasta średnie	94,1	41,5	52,5
Miasta małe i wieś	47,1	21,6	25,5
	w %		
Konurbacja katowicka	100,00	100,00	100,00
Miasta duże	64,55	65,69	63,57
Miasta średnie	23,63	22,57	24,54
Miasta małe i wieś	11,82	11,74	11,89

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Najwięcej, bo 257,1 tys. emigrantów, tj. 64,6%, odpłynęło z miast dużych. Odływ z miast średnich wyniósł 94,1 tys. osób (23,6%). Najmniej osób emigrowało z miast

małych i z obszarów wiejskich. Odpływ z miast średnich konurbacji katowickiej w badanym okresie nieco się zwiększył, w latach 1999–2004 odpłynęło bowiem 41,5 tys. emigrantów, w latach 2005–2011 zaś już 52,5 tys. emigrantów, co stanowiło 1/4 odpływu migracyjnego ze wszystkich miast i obszarów wiejskich konurbacji. Na tle poszczególnych kategorii obszarów w konurbacji katowickiej miasta średnie podlegają wyraźnemu i nasilającemu się wymywaniu potencjału demograficznego.

Powiązania migracyjne miast średnich konurbacji z województwem śląskim

Struktura głównych kierunków odpływu z miast średnich uległa niewielkim zmianom. W latach 1999–2004 aż 26,7 tys. osób, tj. 64,4%, odpływających z miast średnich konurbacji pozostało na terenie województwa śląskiego, w latach 2005–2011 zaś w obrębie województwa pozostało 35,2 tys. osób, tj. 67%, odpływających z miast średnich (tabela 3).

W latach 1999–2011 z miast średnich konurbacji 20,1 tys. osób wyemigrowało poza województwo śląskie – do innych województw kraju, przy czym w latach 1999–2004 odpłynęło 9,2 tys. osób, w latach 2005–2011 zaś – 10,9 tys. osób. Jednak udział odpływu do innych województw zmniejszył się. Zauważalna jest zatem niewielka tendencja do pozostawiania w obrębie województwa śląskiego, przy spadku udziału odpływu poza województwo.

W świetle oficjalnej statystyki zmniejszył się także udział odpływających za granicę. Liczba emigrantów wzrosła co prawda z 5,6 tys. w latach 1999–2004 do 6,4 tys. w latach 2005–2011, lecz ich udział w ogólnym odpływie z miast średnich zmalał z 13,4% do 12,2%. Niestety statystyka migracji zagranicznych nie rejestruje pełnej skali emigracji zagranicznej, chociażby dlatego, że wiele osób emigruje za granicę, nie wymeldowując się z dotychczasowego miejsca zamieszkania w Polsce. Badania przeprowadzone wśród ludności autochtonicznej województwa opolskiego wskazały, iż rozmiary faktycznej emigracji zagranicznej należałoby zwiększyć co najmniej o 8% (Jończy 2006).

Najsilniejsze powiązania migracyjne w obrębie województwa śląskiego miały miasta położone na obrzeżach rdzenia lub w zewnętrznej strefie konurbacji: Czeladź, Będzin, Mikołów, Łaziska Górne. Co ciekawe, miasta rdzenia konurbacji, tj. Świętochłowice i Siemianowice Śląskie, wykazywały duży odpływ za granicę i były nieco słabiej powiązane z województwem śląskim niż pozostałe miasta.

Mniejszy udział migrantów pozostających na obszarze województwa miały miasta średnie strefy zewnętrznej konurbacji: na południu Knurów – duży odpływ do innych województw; i północy – Piekary Śląskie, Tarnowskie Góry – duży odpływ za granicę. Najsłabiej zaś powiązane z województwem śląskim jest Jaworzno położone przy granicy z woj. małopolskim.

Niewielkie zmiany nasilenia odpływu migracyjnego pozwalają stwierdzić, iż niektóre miasta pogłębiają swe związki z województwem – zarówno te, które już były z nim bardzo silnie powiązane (Łaziska Górne), jak i te o nieco słabszych powiązaniach

Tabela 3

Nasilenie powiązań migracyjnych miast średnich konurbacji katowickiej z województwem śląskim w latach 1999–2011 [w %]

Nasilenie powiązań migracyjnych z woj. śląskim	Miasta	1999–2004			Powiązania migracyjne z woj. śląskim (na podstawie zmian % udziału odpływających do woj. śląskiego):	Miasta	2005–2011		
		śląskie	Polska	zagranica			śląskie	Polska	zagranica
Bardzo silne (ponad 75% ogółu emigrantów)	Czeladź	80,5	18,2	1,2	stabilne	Będzin	80,2	18,6	1,2
	Będzin	79,2	20,1	0,7	nasilające się	Łaziska Górne	79,9	13,4	6,7
	Łaziska Górne	75,5	16,7	7,7	stabilne	Czeladź	79,2	17,7	3,1
Silne (65–75% ogółu emigrantów)	Mikołów	74,9	13,1	12,0	nasilające się	Świętochłowice	74,7	12,6	12,8
	Mysłowice	68,4	22,7	8,8	nasilające się	Siemianowice	71,1	15,4	13,4
	Świętochłowice	65,5	14,9	19,6	słabnące	Mikołów	70,8	12,5	16,8
Umiarkowane (50–65% ogółu emigrantów)	Siemianowice	65,2	16,8	18,0	nasilające się	Knurów	67,0	26,9	6,1
	Knurów	60,5	33,6	5,9	słabnące	Mysłowice	65,4	24,8	9,8
	Piekary Śląskie	57,8	14,8	27,4	nasilające się	Piekary Śląskie	63,7	14,5	21,8
Słabe (poniżej 50% ogółu emigrantów)	Tarnowskie Góry	55,3	15,0	29,7	nasilające się	Tarnowskie Góry	58,8	16,0	25,1
	Jaworzno	34,6	60,0	5,5	słabnące	Jaworzno	32,9	54,5	12,6
Miasta średnie razem		64,4	22,2	13,4	miasta średnie razem		67,0	20,7	12,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

(Świętochłowice, Siemianowice Śląskie, Knurów, Piekary Śląskie). Natomiast osłabienie tych więzi notują Mikołów (wzrost udziału emigracji za granicę) i Mysłowice (wzrost udziału emigracji za granicę oraz przyciągania innych województw).

Powiązania migracyjne miast średnich z konurbacją katowicką

W latach 1999–2011 spośród 62 tys. emigrantów z miast średnich konurbacji, którzy pozostali na obszarze województwa śląskiego, znaczna część, tj. 53,3 tys. osób (86%), pozostała w obrębie konurbacji katowickiej. Coraz większa część odpływających z miast średnich pozostaje w konurbacji – w latach 1999–2004 było to 22,9 tys. osób, tj. 85,5%, w latach 2005–2011 zaś już 30,4 tys. osób, co stanowiło 86,4% odpływu z miast średnich. Zacieśniają się zatem związki miast średnich z obszarem samej konurbacji katowickiej. Jest ona coraz bardziej atrakcyjna dla odpływających z miast średnich niż pozostałe obszary województwa śląskiego.

Najsilniejsze powiązania w obrębie konurbacji mają Świętochłowice, skąd aż 91,5% odpływu do województwa śląskiego pozostaje w obrębie konurbacji katowickiej. Silne związki migracyjne z konurbacją wykazują także: Czeladź (89,8%), Będzin (89,5%), Siemianowice Śląskie (89,2%), Mysłowice (89%) i Piekary Śląskie (88,4%). Bardziej otwarte na zewnątrz są ciężący do konurbacji rybnickiej Knurów (65,9%) oraz Jaworzno (78,1%).

Swe powiązania w obrębie konurbacji katowickiej domykają m.in. Mikołów (z 82,6% do 88,7%), Łaziska Górne (z 84,4% do 86,1%), Jaworzno, Siemianowice, Mysłowice. Jedynie Świętochłowice (92,3% do 91%) i Czeladź (z 90,9% do 88,9%), które wcześniej miały najsilniejsze powiązania z konurbacją, w następnym okresie wyraźnie te powiązania osłabiają.

Struktura odpływu z miast średnich w obrębie konurbacji katowickiej

W latach 1999–2004 najwięcej migrantów z miast średnich kierowało się do Katowic, Sosnowca, Chorzowa, Dąbrowy Górniczej, Bytomia, Rudy Śląskiej i Gliwic, stanowiąc łącznie 54,6% odpływu z miast średnich. Wysokie miejsce (po Chorzowie, a przed Dąbrową) zajmowały miasta małe i obszary wiejskie powiatów tarnogórskiego i będzińskiego (łącznie 13,4% odpływających z miast średnich). Miasta średnie nie były dla siebie nawzajem atrakcyjne jako miejsca docelowe migracji. Najwyższą, choć odległą (14) pozycję zajmował Będzin (2,4%), a po nim reszta miast średnich.

W latach 2005–2011 powiązania migracyjne miast średnich z Dąbrową Górniczą i z Sosnowcem uległy osłabieniu. Katowice pozostały głównym kierunkiem odpływu z miast średnich, przejmując 1/4 odpływu z miast średnich do miast dużych, zwiększył się zaś udział Bytomia oraz Chorzowa jako miejsc docelowych tego odpływu. Wyraźnego znaczenia nabrał odpływ do miast małych i na obszary wiejskie powiatu będzińskiego.

go i mikołowskiego. Zyskały także niektóre miasta średnie: Będzin awansował z 14 na 11 pozycję w strukturze wyjazdów, wzrost atrakcyjności zanotowały miasta południowej (Łaziska Górne, znacznie mniej Mikołów) i północnej części konurbacji (Tarnowskie Góry). Natomiast Siemianowice Śląskie, Mysłówice i Czeladź traciły swe znaczenie jako kierunek odpływu z miast średnich. W dynamicznie rozwijających się migracjach do miast małych i na wieś najbardziej atrakcyjne dla odpływających z miast średnich były obszary wiejskie i miasta małe powiatów tarnogórskiego i będzińskiego, na terenie których bądź w bezpośrednim ich sąsiedztwie leży kilka miast średniej wielkości. Do tych dwóch powiatów kierowało się 14,1% odpływających z miast średnich. O ile jednak znaczenie powiatu będzińskiego rosło, o tyle powiat tarnogórski zmniejszał swój udział w przejmowaniu odpływu migracyjnego z miast średnich. Na obszary wiejskie powiatu tarnogórskiego odpływali przede wszystkim mieszkańcy Tarnowskich Gór i Piekar Śląskich. W latach 2005–2011 zwiększyła się nieco rola napływu z miast średnich rdzenia konurbacji: Siemianowic Śląskich i Świętochłowic.

Powiat będziński był atrakcyjny dla mieszkańców Będzina, Piekar Śląskich oraz Czeladzi. Jednak w latach 2005–2011 stał się on mniej atrakcyjny dla mieszkańców Piekar, za to silnie wzrósł napływ z miast rdzenia konurbacji – zwłaszcza z Siemianowic Śląskich.

Zaznacza się rosnąca rola odpływu z miast średnich do powiatu mikołowskiego, głównie z Łazisk Górnych i Mikołowa (85,3% napływu z miast średnich do miast małych i na obszary wiejskie tego powiatu). Zaznaczał się także napływ z Knuruwa. W latach 2005–2011 zwiększył się wyraźnie udział napływających ze Świętochłowic.

Natomiast do powiatów gliwickiego i bieruńsko-łędzińskiego napływ migracyjny zwiększał się wolniej, przez co ich udział w przejmowaniu odpływu migracyjnego z miast średnich nieco się zmniejszył.

Łączny odpływ z miast średnich kierujący się do innych miast czy na tereny wiejskie w obrębie konurbacji katowickiej obejmował 53,3 tys. osób. Struktura tego odpływu wskazuje, iż najbardziej atrakcyjne kierunki odpływu migracyjnego z miast średnich w obrębie konurbacji stanowiły miasta duże przejmujące 58,2% ludności odpływającej z miast średnich na obszar konurbacji. Chociaż odpływ do miast dużych nasila się, gdyż w latach 1999–2004 wynosił on 13,7 tys., a w latach 2005–2011 wzrósł do 17,3 tys. osób, to ich udział w przejmowaniu odpływu migracyjnego z miast średnich maleje odpowiednio z 59,8% do 57%. Najbardziej atrakcyjny kierunek migracji stanowią Katowice przejmujące 14,8% odpływu z miast średnich do całej konurbacji oraz 25% odpływu do miast dużych konurbacji. Zwiększył się nieco udział Chorzowa i Bytomia w odpływie z miast średnich, wyraźnie zaś zmalał udział Sosnowca i Dąbrowy Górniczej.

Miasta średnie dla siebie nawzajem nie były zbyt atrakcyjne, lecz obserwuje się wyraźne nasilenie przepływów migracyjnych między tymi miastami z 4,1 tys. do 5,8 tys. osób przy wzroście udziału z 18% do 19% odpływu z miast średnich. Wśród miast średnich najbardziej atrakcyjny jest Będzin przyjmujący najwięcej migrantów z miast średnich do miast średnich (z 14,8% do 15,8%). Wyraźny wzrost udziału przepływających między miastami średnimi zanotowały Łaziska Górne z 9,6% w latach 1999–2004

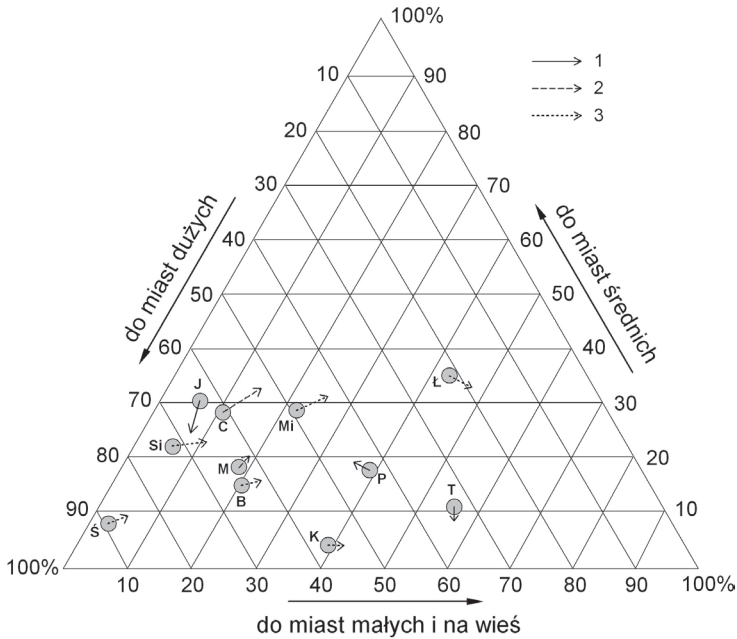
do 11,7% w latach 2005–2011. Atrakcyjne stały się też Tarnowskie Góry (z 5,8% do 7,2%). Natomiast obniżyły swe znaczenie Siemianowice Śląskie (z 11,8% do 9,2%), Mysłowice (z 9,8% do 8,5%) oraz Czeladź.

Zwiększyła się natomiast atrakcyjność kierunku odpływu do miast małych i na obszary wiejskie, o czym świadczy zarówno rosnąca liczba emigrantów z 5,1 tys. do 7,3 tys. osób, jak i ich udział w odpływie z miast średnich z 22,2% do 24%. Największe znaczenie miały obszary powiatów tarnogórskiego i będzińskiego, gdzie kierowało się łącznie 13,7% ogółu odpływających z miast średnich do konurbacji oraz 59,5% odpływających do miast małych i na obszary wiejskie. W badanym okresie szybciej nasila się odpływ na obszary wiejskie powiatu będzińskiego oraz powiatu mikołowskiego.

Kierunki powiązań migracyjnych miast średnich w obrębie konurbacji katowickiej

Wskutek osłabiania rynku pracy oraz nasilania procesów suburbanizacji nieco słabnie przyciągająca rola miast dużych (Kłosowski i in. 2013). Z nimi najsilniej powiązane były miasta średnie rdzenia konurbacji, a najsłabiej – miasta obrzeżne konurbacji. W latach 1999–2004 były to zwłaszcza Łaziska Górne (tylko 21,9% odpływu z Łazisk kierowało się do miast dużych), Tarnowskie Góry (33,5%), Piekary Śląskie (42,5%), Mikołów (49,7%), Knurów (rysunek 1).

Mimo iż liczba emigrantów do miast dużych nieco się zwiększyła (w każdym mieście mniejszy lub większy, ale jednak wzrost liczby emigrantów), to udział tego kierunku odpływu zmniejszył się w większości miast średnich, co najbardziej zaznaczyło się w Czeladzi (spadek udziału z 61% do 52,4%), Mikołowie (z 49,7% do 42,5%) i w Siemianowicach Śląskich (z 71,9% do 66,1%). Nastąpiło zatem względne osłabienie powiązań z miastami dużymi w zakresie odpływu migracyjnego. Natomiast nasilenie tych powiązań wykazały Jaworzno (z 63,7% do 68,4%) i Piekary Śląskie (z 42,5% do 45%). W latach 1999–2004 najsilniejsze powiązania migracyjne z innymi miastami średnimi wykazywały Łaziska Górne (35,6% odpływu z Łazisk kierowało się do innych miast średnich), Jaworzno (30,1%), Mikołów (28,5%) i Czeladź (28,3%), przy czym tylko te dwa ostatnie miasta nasilały powiązania z innymi miastami średnimi w następnym okresie (zwłaszcza silnie Czeladź), natomiast dwa pierwsze wyraźnie osłabiały takie powiązania – w tym bardzo silnie Jaworzno. Miasta średnie zupełnie nie były atrakcyjne dla mieszkańców Knuruwa (4,2%), Świętochłowic (8%) ani Tarnowskich Gór (10,2%). W następnym okresie odpływ w kierunku miast średnich wyraźnie zwiększył się jedynie ze Świętochłowic, podczas gdy Tarnowskie Góry dalej osłabiały powiązania z miastami średnimi. Jednak w żadnym mieście nie wystąpił bezwzględny spadek odpływu, wszędzie był większy lub mniejszy wzrost liczby emigrantów między miastami średnimi. W latach 1999–2004 najsilniejsze związki z miastami małymi i obszarami wiejskimi wykazywały Tarnowskie Góry (56,3% odpływu z Tarnowskich Gór), Łaziska Górne (42,4%), Piekary Śląskie (39,6%) i Knurów (39%). Słabo zaznaczał się odpływ na



Zmiana w strukturze odpływu w okresie 2005–2011 w stosunku do okresu 1999–2004 przejawiająca się wzrostem udziału odpływu: 1 do miast dużych; 2 do miast średnich; 3 do miast małych i na obszary wiejskie

Rys. 1. Struktura odpływu migracyjnego z miast średnich konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

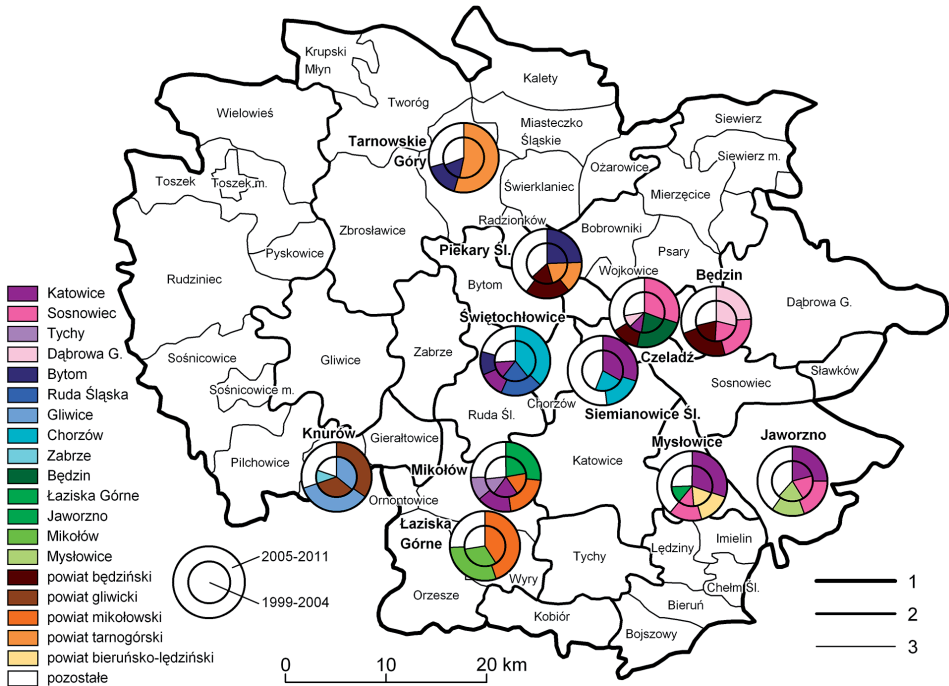
Źródło: opracowanie własne.

wieś z Siemianowic Śląskich, Świętochłowic, Jaworzna i Czeladzi (tylko kilka procent odpływu z tych miast). Natomiast w latach 2005–2011 obserwujemy wzrost atrakcyjności odpływu na wieś i do miast małych, zwłaszcza z Siemianowic Śląskich (o 5,6 punktów procentowych), Łazisk Górnych i Mikołowa. Udział tego kierunku odpływu uległ osłabieniu w Mysłowicach (z 19% do 18,7%) oraz w Piekarach Śląskich (z 39,6% do 35,4%).

Wszystkie miasta średnie nasiliły odpływ do miast małych i na wieś, w tym najsilniej miasta rdzenia konurbacji – Siemianowice Śląskie i Świętochłowice, które dotąd orientowały się głównie na miasta duże. Nasilenie odpływu na wiejskie zaplecze wystąpiło także z Mikołowa, Łazisk Górnych, Knuruwa, Czeladzi i Jaworzna.

Kierunki odpływu migracyjnego z miast średnich konurbacji katowickiej w latach 1999–2011

Powyższa analiza wskazuje, iż zarówno kierunki odpływu migracyjnego, jak i zmiany ich nasilenia wykazują zależność od położenia miast średnich w obrębie konurbacji katowickiej (rysunek 2).



Rys. 2. Główne kierunki odpływu migracyjnego z miast średnich konurbacji katowickiej w latach 1999–2004 i 2005–2011. Oznaczenia: 1 – zasięg konurbacji katowickiej; 2 – granice powiatów; 3 – granice miast i gmin wiejskich

Źródło: opracowanie własne.

Miasta rdzenia konurbacji

Siemianowice Śląskie notowały silne osłabienie powiązań zdominowanych przez miasta duże, zwłaszcza na rzecz miast małych i obszarów wiejskich. Katowice i Chorzów wciąż przyciągają największą liczbę emigrantów z Siemianowic, ale udział tych kierunków odpływu zmalał. Wyraźnie spadło też znaczenie Sosnowca jako kierunku odpływu z Siemianowic Śląskich. Spośród miast dużych przyciąganie zwiększyły natomiast Bytom i Ruda Śląska. W powiązaniach z miastami średnimi wyraźnie umocniła się pozycja Piekarów Śląskich. Natomiast istotne zmiany zaszły w odpływie na wieś, zwłaszcza do powiatu będzińskiego (wzrost udziału z 3,4% do 7,5%).

Świętochłowice najsilniej powiązane były z miastami dużymi, które przejmowały aż 89,2% odpływu ze Świętochłowic. Były to zwłaszcza Chorzów i Ruda Śląska (łącznie 60,3% odpływu). Słabiej miasto to powiązane było z Katowicami i Bytomiem. Udział odpływu w kierunku miast dużych maleje, ale nie tak mocno jak w Siemianowicach Śląskich. Słabną zwłaszcza powiązania z Katowicami, Rudą Śląską i Chorzowem, a nasilają się z Bytomiem. Wzrastają bardzo dotąd słabe powiązania z obszarami wiejskimi powiatu tarnogórskiego, a także będzińskiego i mikołowskiego.

Miasta średnie północnej i północno-wschodniej części konurbacji

Odwrotne tendencje występują w Piekarach Śląskich, które nasilają odpływ w kierunku miast dużych i średnich, a zmniejszają odpływ na wieś. W latach 1999–2004 migracje z Piekar kierowały się w 24,7% do Bytomia, natomiast dalsze 38,6% migrantów odpływało do miast małych i na wieś powiatów tarnogórskiego i będzińskiego. Spośród miast średnich mieszkańców Piekar Śląskich przyciągały Tarnowskie Góry i Siemianowice Śląskie (łącznie 11,2%). W kolejnym okresie powiązania z Bytomiem okazały się trwałe, a jednocześnie nasiliły się powiązania z Chorzowem. Zmniejszeniu uległ udział obszarów wiejskich powiatów tarnogórskiego i będzińskiego w odpływie z Piekar Śląskich. Bardziej atrakcyjne stały się same Tarnowskie Góry i Będzin.

Z kolei Tarnowskie Góry należą do miast średnich silnie zorientowanych w odpływie migracyjnym na bezpośrednie wiejskie zaplecze. Ponad połowa odpływu (52,8%) kierowała się na obszar powiatu tarnogórskiego, a w następnym okresie więzi te uległy jeszcze nasileniu (do 53,2% odpływu). Około 1/3 odpływu z Tarnowskich Gór kierowała się do miast dużych, głównie do Bytomia (15,2%), a w mniejszym stopniu do Zabrza, Gliwic i Katowic. Tarnowskie Góry nasilały powiązania z Bytomiem i Gliwicami, w mniejszym stopniu z Katowicami, a rozluźniały więzi z Zabrzem (także w wielkości odpływu). Wśród miast średnich najsilniej powiązane były (jedynie) z Piekarami Śląskimi, jednak odpływ w tym kierunku także znacznie zmniejszył się nawet w liczbach bezwzględnych.

Odpływ migracyjny z Będzina w latach 1999–2004 był silnie zorientowany na miasta duże (64,6% odpływu), zwłaszcza na Dąbrowę Górniczą i Sosnowiec (łącznie 50,9% całego odpływu z Będzina) a w mniejszym stopniu na Katowice (7,1%). Jednak powiązania z Dąbrową Górniczą uległy znacznemu osłabieniu (choć w liczbach bezwzględnych był to spadek nieznaczny). Znaczny i rosnący udział w odpływie z Będzina miało jego wiejskie zaplecze. Wśród miast średnich znaczny był odpływ do Czeladzi. Układ powiązań Będzina jest czytelny: nasilenie odpływu na własne, wiejskie zaplecze przy znacznym spadku odpływu do Dąbrowy Górniczej, trwałym układzie powiązań z Sosnowcem i nieznacznym wzroście znaczenia odpływu do Katowic.

W Czeladzi co prawda największy odpływ kieruje się do miast dużych, ale wyróżnia się ona silnymi powiązaniem z miastami średnimi, gdyż aż 1/3 odpływu stąd kieruje się do innych miast średnich, głównie do Będzina (22,3%). Głównym kierunkiem odpływu z Czeladzi jest Sosnowiec, którego udział jednak maleje (z 32,8% do 28,5%). Drugie miejsce zajmuje właśnie Będzin, umacniając się na tej pozycji (z 19,5% do 24,5%). Te dwa miasta przyciągają łącznie ponad połowę emigrantów z Czeladzi. Rośnie też udział obszarów wiejskich powiatu będzińskiego. Będzin i powiat będziński zwiększyły swój udział w przejmowaniu migrantów z Czeladzi z 29,9% do 37,2%. Najwięcej w strukturze odpływu z Czeladzi straciły Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza.

Miasta średnie południowego obrzeża konurbacji

Mikołów to przykład miasta powiązanego w podobnym stopniu ze wszystkimi wyróżnionymi tu kategoriami obszarów. W latach 1999–2004 migranci kierowali się co prawda głównie do miast dużych (49,7%), a w nieco mniejszym stopniu do miast średnich (28,5%) i obszarów wiejskich (21,8%), lecz w latach 2005–2011 udział tych kierunków zmierzał do wyrównywania, tzn. udział odpływu do miast dużych zmniejszył się do 42,5%, a zwiększył się ten do miast średnich do 31,5% i na wieś do 26%.

Kierunki odpływu migracyjnego z Mikołowa są trwałe. Najwięcej migrantów kieruje się do Łazisk Górnych oraz na pozostałe obszary powiatu mikołowskiego, przy czym udział tych kierunków w odpływie z Mikołowa jest rosnący. Natomiast kolejne ważne kierunki odpływu migracyjnego z Mikołowa – Katowice i Tychy – wykazują spadek zainteresowania migrantów, przez co ich udział w odpływie maleje. Tracą też Gliwice, nieco zaś zyskują Ruda Śląska i Chorzów. Wyraźnie zwiększył się udział odpływu migrantów do miast małych i na obszary wiejskie powiatu gliwickiego.

Łaziska Górne, podobnie jak Mikołów, mają dość wyrównany udział odpływu do poszczególnych kategorii obszarów, jednak o odwróconej proporcji – najwięcej mieszkańców odpływa bowiem na wieś, najmniejszy udział ma zaś odpływ do miast dużych. Struktura tego odpływu nie ma tendencji do wyrównywania, lecz do zwiększania przewagi obszarów wiejskich nad pozostałymi kierunkami.

Odpływ z Łazisk kieruje się przede wszystkim na obszary wiejskie i do miast małych powiatu mikołowskiego (wzrost udziału z 41,% do 45,1%), a w mniejszym stopniu do Mikołowa, przy czym następuje spadek jego udziału w odpływie z Łazisk z 31,4% do 29,7%. Nieco wzrasta udział migracji do Katowic (z 7,9% do 9,4%). Pozostałe kierunki o znacznie mniejszym udziale są bądź stabilne, bądź tracą swe znaczenie, zwłaszcza miasta duże (Chorzów, Gliwice, Ruda Śląska, Tychy).

Odpływ migracyjny z Knuruwa kieruje się do miast dużych i na wieś. Miasta średnie konurbacji nie mają tu znaczenia. Wiodącymi kierunkami odpływu migracyjnego są Gliwice i powiat gliwicki obejmujące łącznie 69,9% odpływu z Knuruwa. Dalsze kierunki to Zabrze, powiat mikołowski i Katowice. Należy pamiętać przy tym o związkach migracyjnych Knuruwa z Rybnikiem i powiatem rybnickim (kierunki odpływu poza konurbację nie są uwzględnione w strukturze powiązań).

Wschodnia część konurbacji

Mysłowice pozostają pod dominującym wpływem miast dużych, a dokładnie Katowic, do których w latach 1999–2004 odpływało 31,5%, a w latach 2005–2011 – 30% migrantów. O połowę mniejszy strumień migrantów z Mysłowic płynął w kierunku Sosnowca. Nieco większy, lecz malejący był odpływ do powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Te trzy kierunki skupiały łącznie 64% i 61,8% odpływu z Mysłowic. Znaczący był też odpływ w kierunku Jaworzna (10,5%; 9,9%) oraz Tychów (5,9%; 5,3%). Mysłowice reprezentują stabilny układ powiązań, w którym nie zaszły istotne zmiany.

Ze względu na słabe powiązanie Jaworzna z konurbacją struktura kierunków odpływu nie będzie analizowana.

Wnioski

Przeprowadzona analiza materiału statystycznego dotyczącego wielkości i kierunków odpływu migracyjnego z miast średnich konurbacji katowickiej pozwala sformułować kilka spostrzeżeń:

1. Miasta średnie konurbacji katowickiej wykazują ujemne saldo migracji, lecz największy ubytek migracyjny generowany jest przez miasta duże.

2. Ludność odpływająca z miast średnich w znacznej części (65,9% odpływu) kieruje się na obszary województwa śląskiego:

– w okresie 1999–2004 najsłabiej powiązane z województwem śląskim poprzez odpływ migracyjny były: Jaworzno i Knurów (odpływ poza województwo) oraz Tarnowskie Góry i Piekary Śląskie (odpływ poza granice kraju);

– w okresie 2005–2011 swe powiązania z województwem śląskim nasiliły: Knurów, Świętochłowice i Piekary Śląskie, osłabiły zaś ten związek: Mysłówice i Mikołów.

3. Następuje wzmocnienie powiązań migracyjnych miast średnich w obrębie samej konurbacji katowickiej. Zainicjowane zostały przy tym zmiany w strukturze tych powiązań.

4. Głównym kierunkiem odpływu migracyjnego z miast średnich pozostają Katowice. Jednak wobec osłabienia rynku pracy oraz nasilania procesów suburbanizacji słabnie siła przyciągania innych miast dużych, zwłaszcza Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Zabrza. Natomiast niewielkie nasilenie powiązań, głównie z pobliskimi miastami średnimi, wykazują Bytom i Chorzów.

5. W największym stopniu wzrasta odpływ migrantów z miast średnich do miast małych i na obszary wiejskie. Najwięcej migrantów z miast średnich kieruje się na obszary wiejskie powiatów tarnogórskiego i będzińskiego. Jednak o ile powiat tarnogórski osiągnął poziom stabilizacji w przejmowaniu migrantów z miast średnich, o tyle rola powiatów będzińskiego oraz mikołowskiego znacznie wzrosła w tym zakresie.

6. Miasta średnie nie stanowią dla siebie nawzajem atrakcyjnych kierunków migracji. Zaznacza się tu jedynie istotna i rosnąca rola Będzina. Na znaczeniu zyskują także Mikołów i Łaziska Górne. Natomiast Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie oraz Czeladź tracą swój dotąd znaczny udział w przejmowaniu migrantów z innych miast średnich.

Bibliografia

Jończy R., 2006, *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy)*, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

- Kłowski F., Pytel S., Runge A., Sitek J., Zuzanska-Żyśko E., 2013, *Rynek pracy w subregionie centralnym województwa śląskiego*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- Kłowski F., Runge J., 2010, *Migracje ludności w miastach województwa śląskiego w latach 1977–2006*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria nowa”, t. 1.
- Krzysztofik R., 2008, *Aglomeracje miejskie*, [w:] *Województwo śląskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, red. M. Tkocz, Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec (http://ibrbs.pl/media/wiki/index.php/Konurbacja_katowicka).
- Krzysztofik R., Runge A., Runge J., Kantor-Pietraga I., 2014, *Miasta konurbacji katowickiej*, [w:] *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. T. Strykiewicz, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Runge A., 2008, *Przemiany demograficzne miast GZM*, [w:] *Górnośląski Związek Metropolitalny. Zarys geograficzny*, red. R. Dulias, A. Hibszer, Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Katowicki, Sosnowiec.
- Runge A., 2010, *Procesy i struktury ludnościowe w województwie śląskim*, [w:] *Procesy i struktury demograficzno-społeczne na obszarze województwa śląskiego w latach 1988–2008*, red. J. Runge, I. Żurek, Urząd Statystyczny, Katowice.
- Runge A., 2012, *Medium Size Towns in Complex Settlement Systems (Exemplified Katowice Conurbation)*, “Problems of Geography”, No. 1–2.
- Runge J., 1996, *Struktura rynku pracy regionu tradycyjnego i jego otoczenia na przykładzie województwa katowickiego*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Runge J., 1999, *Osadnictwo*, [w:] *Studium wiedzy o regionie śląskim*, red. A. Szajnowska-Wysocka, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Runge J., 2008, *Problem identyfikacji nazewnictwa centralnej części województwa śląskiego*, [w:] *Górnośląski Związek Metropolitalny. Zarys geograficzny*, red. R. Dulias, A. Hibszer, Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Katowicki, Sosnowiec.
- Runge J., 2010, *Rynek pracy województwa śląskiego*, [w:] *Procesy i struktury demograficzno-społeczne na obszarze województwa śląskiego w latach 1988–2008*, red. J. Runge, I. Żurek, Urząd Statystyczny, Katowice.
- Runge J., Krzysztofik R., Kantor-Pietraga I., Runge A., 2014, *Model urbanizacji złożonych układów osadniczych w świetle procesu kurczenia się miast w Polsce – próba analizy krytycznej*, [w:] *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. T. Strykiewicz, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Runge J., Krzysztofik R., Spórna T., 2011, *Cechy specyficzne umiastowienia województwa śląskiego na przełomie XX i XXI w.*, [w:] *Koncepcje i problemy badawcze w geografii*, red. K. Marciniak, K. Sikora, D. Sokółowski, Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz.
- Sitek S., Runge J., Kłowski F., Runge A., Petryszyn J., Pytel S., Kurpanik M., Spórna T., Zuzanska-Żyśko E., 2013, *Społeczno-gospodarcze oraz przestrzenne kierunki zmian regionalnego oraz lokalnych rynków pracy województwa śląskiego – SGP WSL*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- Spórna T., 2012, *Modele przemian urbanizacyjnych w województwie śląskim*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- Tkocz M., 2001, *Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

POWIĄZANIA MIGRACYJNE MIAST ŚREDNICH W KONURBACJI KATOWICKIEJ W LATACH 1999–2011

STRESZCZENIE: W warunkach spadku popytu na pracę następuje różnicowanie się atrakcyjności poszczególnych miast, co w konsekwencji prowadzi do reorientacji kierunków migracji. Celem artykułu jest wskazanie roli miast średniej wielkości w złożonym układzie osadniczym, jakim jest konurbacja katowicka, w świetle powiązań migracyjnych. Powiązania migracyjne rozpatrzono w oparciu o dane dotyczące odpływu migracyjnego (wymeldowania na pobyt stały).

Ludność odpływająca z miast średnich konurbacji katowickiej w znacznej części (65,9% odpływu) kieruje się na obszary województwa śląskiego. Następuje przy tym wzmocnienie powiązań migracyjnych miast średnich w obrębie samej konurbacji katowickiej. Miasta średnie wykazywały silne powiązania migracyjne z miastami dużymi konurbacji. Zainicjowane zostały jednak zmiany w strukturze tych powiązań. Głównym

kierunkiem odpływu migracyjnego z miast średnich wciąż pozostają Katowice, jednak wobec osłabienia rynku pracy oraz nasilania procesów suburbanizacji słabnie siła przyciągania innych miast dużych, zwłaszcza Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Zabrze. W największym stopniu wzrasta odpływ migrantów z miast średnich do miast małych i na obszary wiejskie, głównie powiatów będzińskiego i mikołowskiego. Miasta średnie nie stanowią dla siebie nawzajem atrakcyjnych kierunków migracji. Zaznacza się tu jedynie istotna i rosnąca rola Będzina. Zyskują na znaczeniu także Mikołów i Łaziska Górne. Natomiast Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie oraz Czeladź tracą swój dotąd znaczny udział w przejmowaniu migrantów z innych miast średnich.

SŁOWA KLUCZOWE: miasta średnie, konurbacja katowicka, odpływ migracyjny